

Chojnacki, Jakub

Samorządna aktywność - podstawą społecznego ruchu kulturalnego i naukowego

Notatki Płockie 23/1-94, 3-5

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAKUB CHOJNACKI

SAMORZĄDNA AKTYWNOŚĆ — PODSTAWĄ SPOŁECZNEGO RUCHU KULTURALNEGO I NAUKOWEGO



W dniu 23 lutego 1978 roku w sali Teatru Płockiego odbyła się z udziałem około 506 osób, w tym 281 delegatów — Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Płocku. W toku dyskusji zabral głos prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego dr inż. Jakub Chojnacki, którego wystąpienie drukujemy poniżej.

**WYSOKIE PREZYDIUM!
WIELCE SZANOWNI ZGROMADZENI!**

Nowe, jakościowe stadium wzrostu społeczno-gospodarczego wymaga wprowadzenia nowoczesnych czynników rozwoju, tj.:

— czynnika nauki, techniki i organizacji oraz — elementu intensywnego rozwoju społecznego i kulturalnego.

Wybitny polski uczony, członek honorowy TNP, profesor Józef Chałasiński — o tym ostatnim czynniku — już przed 30 latami tak pisał:

„Historyczna idea socjalizmu nie sprowadza się do sprawy organizacji gospodarczej. W socjalistycznym ideale społeczeństwa zawiera się postulat supremacji wartości społeczno-moralnych nad gospodarczymi. Sens socjalizmu to stworzenie gospodarczej podstawy dla pełnego i swobodnego rozwoju kulturalnego ludzkości”.

Na rozwój kulturalny naszej społeczności, miała wpływ nie tylko profesjonalna działalność. Ogromne znaczenie w dziedzinie kształtowania patriotycznych postaw ma społeczny ruch kulturalny i naukowy.



23 lutego 1978 r. Sala Teatru Płockiego. Fragment 57-osobowego Prezydium Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Płocku. Przemawia pierwszy Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego — Kazimierz Janiak. W pierwszym rzędzie siedzą (od lewej): prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych — Franciszek Tekliński, członek sekretariatu KC, Kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski, II sekretarz KW PZPR w Płocku — Tadeusz Kruk, minister Finansów — Henryk Kisiel, wojewoda płocki — Karol Gawłowski.



Na mównicy prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, dyrektor Zakładów Stolarki Budowlanej „Stolbud” — Jakub Chojnacki. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Zw. Zawodowych Ryszard Godula, pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Kutnie Tadeusz Witeczak, komendant wojewódzki MO — płk. Tadeusz Dutkiewicz. W drugim rzędzie — trzeci od lewej — prorektor Politechniki Warszawskiej ds. Filii w Płocku — Andrzej Bukowski.

Rozwój demokracji socjalistycznej, umożliwiony a także dyktowany przemianami struktury społecznej, jakie dokonały się lub się obecnie dokonują i prowadzą do wytworzenia się coraz bardziej nieantagonistycznej struktury narodu socjalistycznego, zmierza przede wszystkim ku rozwojowi ruchu społecznego, u podstaw którego leży „samorządna aktywność” obywateli. Ta „samorządna aktywność” prowadzi do bezpośredniego udziału możliwie dużej masy obywateli w rozstrzygnięciu spraw znajdujących się w bezpośrednim zasięgu ich potencjalnego działania.

Mówię tu o aktywności samorządnej w bardzo szerokim sensie tego słowa. Aktywność obywateli jest samorządna wtedy, gdy:

- a) mogą oni bezpośrednio uczestniczyć w ustalaniu celów i sposobów działania zbiorowego,
- b) kontrola, sprawowana nad tą działalnością przez władze ogranicza się do wyznaczania ram działania (ustalenie przepisów, przydział środków rzeczowych) i nie obejmuje dyrektywnego kierownictwa.

Oczywiście samorządna aktywność aczkolwiek niezmiernie cenna, ważna i pożyteczna nie może być zasadą organizacji całego życia politycznego. Powinna ona być czynnikiem rozwijającym i umacniającym demokrację socjalistyczną.

Jest rzeczą niewątpliwą, że Polsce lat siedemdziesiątych potrzebna jest szeroka i możliwie powszechna aktywność społeczna, która stanowi zorganizowane dążenie do rozpoznawania i rozwiązywania własnymi siłami problemów w określonych środowiskach społecznych, obejmujących „samorządną aktywność”, stanowi klucz do wykrycia i mobilizacji rezerw ludzkiej pomysłowości, woli działania, energii i zapobiegliwości.

Chodzi o aktywność samorządną dlatego, że jest ona zgodna z założeniami socjalistycznej demokracji, bardziej funkcjonalna w stosunku do celu, którym jest dydaktyka sztuki współczesnego. Chodzi tu także o względy czysto pragmatyczne. Doświadczenie bowiem uczy, że aktywność pozbawiona cech samorządności,

a więc inicjowana i organizowana wyłącznie „z góry”, może w krótkich okresach nabierać znacznego nasilenia i dawać niezaprzeczone efekty, ale na dłuższą metę ulega nieuchronnie osłabieniu, zastępowana jest apatią.

Jest rzeczą naukowo udowodnioną, że w samorządności tkwią immanentne wartości, które czynią ją bardziej atrakcyjną, a tym samym pobudzają do podejmowania działań lub też do ich kontynuowania.

Immanentne wartości samorządnego działania płyną z powszechnej i naturalnej skłonności do utożsamiania się z własnym dziełem, a co za tym idzie — z pragnienia, by dzieło to nosiło możliwie silny wyraz własnej osobowości twórcy. Ogólnie wiadomo, że pewne czynności, które w bardzo wysokim stopniu zaspokajają ludzką potrzebę samoafirmacji w dziele zrealizowanym, które stwarzają warunki nieanoniimowej twórczości, wywołują natężenie motywacyjne na ogół niespotykane w innych czynnościach. Odnosi się to również do wszelkich działań zbiorowych, będących wynikiem samorządnej inicjatywy.

Ludzie chcą mieć poczucie, że są rzeczywistymi twórcami dzieła, a nie instrumentami w jego choćby pożytecznym i cennym tworzeniu. Stąd wysoka wartość aktywności, w której działający współdecyduje o tym, jak kształtować się będzie czynność zbiorowa.

Samorządna aktywność posiada więc zarówno wielką wartość z punktu widzenia pragmatycznego i jest także wartością samoistną z punktu widzenia socjalistycznej teorii politycznej.

Jest wartością dlatego, iż przerzuca pomost między polityczną awangardą a „nowym człowiekiem”, że podnosi ludzi do roli czynnych współgospodarzy, że używając leninowskiego określenia — stanowi „szkołę rządzenia”. Jednoznaczne w swej treści były wypowiedzi Karola Marksa („Wojna domowa we Francji”) czy Lenina („Państwo a rewolucja”) o znaczeniu samorządności w realizacji władzy politycznej klasy robotniczej. Problem więc samorządnej aktywności w różnych dziedzinach naszego ży-



Delegaci i goście w liczbie około 500 osób, w tym 281 delegatów na sali obrad.

cia jest jednym z centralnych problemów czy spraw demokracji socjalistycznej.

Uważam, iż samorządna aktywność oznacza natomiast realizowanie kierowniczej roli na drodze czynnego udziału członków partii w różnych organizacjach, stowarzyszeniach, zdobywania sobie przez członków partii autentycznego osobistego autorytetu wśród otoczenia w różnych środowiskach ludzkich. Jest to chyba trudniejsze od zdobywania środkami administracyjnymi. Stanowi przy tym bardziej owocną i trwalszą formę realizowania kierowniczej roli partii na długą metę, na daleką perspektywę społeczno-polityczną.

Towarzystwo Naukowe Płockie, stanowiące instytucję społeczną zaliczaną do czwartego ogniwa nauki, a więc będące ośrodkiem nieprofesjonalnej nauki, w programie którego zawarto realizację zadań, aktualizującej się w idei samorządnej aktywności, Towarzystwo — najstarsze z istniejących w Polsce — będące jedyną placówką naukową na tym obszarze, posiada największą w woj. płockim, pochodzącą przede wszystkim z darów, księżnicę — ważny warsztat pracy naukowej: Bibliotekę imienia Zielińskich. Prowadzi badania nad przeszłością i współczesnością tej krainy, jest największym ośrodkiem wydawniczym, od 1970 roku prowadzi — we współpracy z Uniwersytetem Warszawskim — seminarium doktoranckie. Towarzystwo liczy 565 członków i posiada trzy Oddziały: w Sierpcu, Wyszogrodzie i ostatnio założony w grudniu 1977 r. — w Łęczycy. Kosztem wielu milionów złotych rozbudowuje się

bazę działalności. Wartość gromadzonego od pokoleń majątku Towarzystwa (4 nieruchomości i zbiory) wynosi kilkadziesiąt milionów złotych.

Członkowie Towarzystwa opracowują ekspertyzy dla przemysłu i instytucji województwa. Współpracując z Polską Akademią Nauk, wyższymi uczelniami w kraju i za granicą, instytucja nasza jest obecna w ważnych procesach społeczno-kulturowych współczesności. Stanowi znaczne ogniwo myśli i działania na rzecz własnego środowiska.

Na obszarze województwa płockiego sięgającego tradycją do roku 1495 działa szereg społecznych organizacji skupiających ludzi oddanych sprawie swojej krainy, oddanych służbie socjalizmu. Kojarzenie wysiłków tych środowisk z założeniami społeczno-gospodarczego rozwoju całego obszaru ziem wchodzących w skład naszego województwa przyczyni się do:

- 1) integracji stworzonej w nowych granicach jednostki administracyjnej tak w zakresie osiągnięcia celów jak i ambicji,
- 2) zajęcia poczesnego miejsca w kraju zgodnego z tradycjami i możliwościami naszego województwa,
- 3) pełnego ukształtowania osobowości mieszkańca tej ziemi w myśl naszych założeń.

Wkraczamy bowiem w taki etap rozwoju cywilizacyjnego, w którym — jak powiedział ongiś Karol Marks — „uniwersalny rozwój sił wytwórczych wymagać będzie uniwersalnego rozwoju człowieka”.